Ruz Fidel Alejandro CASTRO

(ur. 13 sierpnia 1926)

1. Charakterystyka:

Kubański rewolucjonista, polityk, prawnik, premier Kuby (1959-1976), przewodniczący Rady Ministrów i Rady Państwa Republiki Kuby (1976-2008), I sekretarz Komunistycznej Partii Kuby (1965-2011), organizator i przywódca Ruchu 26 Lipca. Inicjator rewolucji kubańskiej 1956-1959, dającej początek przemianom politycznym i gospodarczo-społecznym na Kubie, którym w 1961 r. nadano kierunek socjalistyczny. Jego początkowo nacjonalistyczno-demokratyczne poglądy ewoluowały w kierunku komunizmu, wywierając realny wpływ na praktyki nacjonalizacji przemysłu, kolektywizacji rolnictwa, konfiskaty mienia nie-Kubańczyków i totalizacji życia społecznego na Kubie. Źródłem wiedzy na temat doktryny Castro są jego przemówienia i wywiady, zebrane i opublikowane w Polsce w trzech zbiorach: *Fidel Castro o rewolucji kubańskiej* (1962), *Fidel Castro rozmawia z narodem* (1963) oraz *Moncada nauczyła nas, jak przekształcać klęski w zwycięstwa* (1974), a także sprawozdanie przedstawione przez F. Castro na VII spotkaniu na szczycie krajów niezaangażowanych *Kryzys gospodarczy i społeczny na świecie* (Warszawa 1986).

2. Idee:

a) partia

„Stworzenie Zjednoczonej Partii Rewolucji było przede wszystkim koniecznością [...], ponieważ nie można robić rewolucji, nie można rozwinąć rewolucji bez silnej, zdyscyplinowanej organizacji rewolucyjnej. [...] Jaki będzie program tej partii? Będzie to program marksistowsko-leninowski, przystosowany do istniejących w naszym kraju obiektywnych

warunków. To znaczy, że w naszym programie przyjmujemy jako podstawowe zasady marksizmu-leninizmu. [...]

Partia powinna być tym wielkim tyglem, w którym stapiają się elementy rewolucyjne, inteligencja rewolucyjna; partia powinna stać zawsze ponad jednostkami, bo to jest partia, która skupia w sobie wartości nie jednej inteligencji, lecz wartości dziesiątek tysięcy i setek tysięcy inteligencji, nie bohaterstwo jednostki, lecz bohaterstwo zbiorowe, nie ducha poświęcenia jednego człowieka, lecz ducha poświęcenia setek tysięcy obywateli, ducha walki i miłości do rewolucji.

Taka powinna być Kubańska Zjednoczona Partia Rewolucji Socjalistycznej!"

(F. Castro, *Bez zjednoczonej partii nie będzie rewolucji* [przemówienie z dn. 1 grudnia 1961 r.], tłum. K. Wojciechowska, [w:] idem, *O rewolucji kubańskiej. Wybór przemówień*, Warszawa 1962, s. 274)

b) system rządzenia

„Najbardziej idealnym i doskonałym systemem rządzenia, jaki ludzie wynaleźli, systemem, który nie ma pretensji, żeby być wiecznym, lecz i przejściowym, jak przejściowe są etapy w historii danego kraju – to system rządów oparty na partii rewolucyjnej, zorganizowanej na zasadach demokratycznych, mającej kolektywne kierownictwo. Chcę przez to powiedzieć, że partia ta musi sprawować funkcję wodza.

Jeśli partia przestrzega norm demokratycznych i zasad kolektywnego kierownictwa, wówczas jest to najlepszy system rządzenia. A jeśli normy demokratyczne ani zasady kolektywnego kierownictwa nie są przestrzegane, wówczas system ten może się stać zły, jak każdy inny. Lecz jeśli stosuje się te podstawowe zasady demokracji wewnątrzpartyjnej i kolektywnego kierownictwa, to jest to niewątpliwie najlepsza forma rządów, zwłaszcza w kraju, który znajduje się w przejściowym okresie rewolucji".

(F. Castro, *Bez zjednoczonej partii nie będzie rewolucji* [przemówienie z dn. 1 grudnia 1961 r.], tłum. K. Wojciechowska, [w:] idem, *O rewolucji kubańskiej. Wybór przemówień*, Warszawa 1962, s. 269-270)

c) demokracja

„Demokracja jest wtedy, gdy rządzi większość, gdy większość się liczy, gdy broni się interesów tej większości. Demokracja gwarantuje człowiekowi prawo do myślenia, prawo do pisania, prawo do poznania tego, co myśli on i co myślą inni, gwarantuje prawo do chleba, prawo do pracy, prawo do kultury i do udziału w życiu społeczeństwa. I taką demokracją jest nasza demokracja, demokracja rewolucji kubańskiej.

Demokracja polega na tym, że ty, chłopie, się liczysz, że otrzymujesz ziemię odebraną obcym lichwiarzom, którzy ją eksploatowali.

Demokracja polega na tym, że ty, robotniku z plantacji trzciny cukrowej, dostajesz 80 tys. *caballerias* ziemi, byś nie musiał żyć w nędznych lepiankach.

Demokracja polega na tym, że ty, pracowniku umysłowy, masz zapewnione prawo do pracy bez obawy, że mogą cię wyrzucić na bruk i skazać na głód.

Demokracja polega na tym, że ty, ubogi studencie, masz możność uzyskać tytuł, jeśli jesteś zdolny, choć nie jesteś bogaty.

warunków. To znaczy, że w naszym programie przyjmujemy jako podstawowe zasady marksizmu-leninizmu. [...]

Partia powinna być tym wielkim tyglem, w którym stapiają się elementy rewolucyjne, inteligencja rewolucyjna; partia powinna stać zawsze ponad jednostkami, bo to jest partia, która skupia w sobie wartości nie jednej inteligencji, lecz wartości dziesiątek tysięcy i setek tysięcy inteligencji, nie bohaterstwo jednostki, lecz bohaterstwo zbiorowe, nie ducha poświęcenia jednego człowieka, lecz ducha poświęcenia setek tysięcy obywateli, ducha walki i miłości do rewolucji.

Taka powinna być Kubańska Zjednoczona Partia Rewolucji Socjalistycznej!"

(F. Castro, *Bez zjednoczonej partii nie będzie rewolucji* [przemówienie z dn. 1 grudnia 1961 r.], tłum. K. Wojciechowska, [w:] idem, *O rewolucji kubańskiej. Wybór przemówień*, Warszawa 1962, s. 274)

b) system rządzenia

„Najbardziej idealnym i doskonałym systemem rządzenia, jaki ludzie wynaleźli, systemem, który nie ma pretensji, żeby być wiecznym, lecz i przejściowym, jak przejściowe są etapy w historii danego kraju – to system rządów oparty na partii rewolucyjnej, zorganizowanej na zasadach demokratycznych, mającej kolektywne kierownictwo. Chcę przez to powiedzieć, że partia ta musi sprawować funkcję wodza.

Jeśli partia przestrzega norm demokratycznych i zasad kolektywnego kierownictwa, wówczas jest to najlepszy system rządzenia. A jeśli normy demokratyczne ani zasady kolektywnego kierownictwa nie są przestrzegane, wówczas system ten może się stać zły, jak każdy inny. Lecz jeśli stosuje się te podstawowe zasady demokracji wewnątrzpartyjnej i kolektywnego kierownictwa, to jest to niewątpliwie najlepsza forma rządów, zwłaszcza w kraju, który znajduje się w przejściowym okresie rewolucji".

(F. Castro, *Bez zjednoczonej partii nie będzie rewolucji* [przemówienie z dn. 1 grudnia 1961 r.], tłum. K. Wojciechowska, [w:] idem, *O rewolucji kubańskiej. Wybór przemówień*, Warszawa 1962, s. 269-270)

c) demokracja

„Demokracja jest wtedy, gdy rządzi większość, gdy większość się liczy, gdy broni się interesów tej większości. Demokracja gwarantuje człowiekowi prawo do myślenia, prawo do pisania, prawo do poznania tego, co myśli on i co myślą inni, gwarantuje prawo do chleba, prawo do pracy, prawo do kultury i do udziału w życiu społeczeństwa. I taką demokracją jest nasza demokracja, demokracja rewolucji kubańskiej.

Demokracja polega na tym, że ty, chłopie, się liczysz, że otrzymujesz ziemię odebraną obcym lichwiarzom, którzy ją eksploatowali.

Demokracja polega na tym, że ty, robotniku z plantacji trzciny cukrowej, dostajesz 80 tys. *caballerias* ziemi, byś nie musiał żyć w nędznych lepiankach.

Demokracja polega na tym, że ty, pracowniku umysłowy, masz zapewnione prawo do pracy bez obawy, że mogą cię wyrzucić na bruk i skazać na głód.

Demokracja polega na tym, że ty, ubogi studencie, masz możność uzyskać tytuł, jeśli jesteś zdolny, choć nie jesteś bogaty.

Demokracja polega na tym, że ty, synu robotnika i chłopa, masz nauczyciela i szkołę, w której możesz się uczyć.

Demokracja polega na tym, że ty, starcze, masz zapewniony byt wtedy, gdy nie będziesz już mógł zarabiać na siebie.

Demokracja polega na tym, że ty, czarny Kubańczyku, masz prawo do pracy, którego żadne przesądy rasowe nie zdołają ci odebrać.

Demokracja polega na tym, że ty, kobieto, masz takie same prawa jak inni obywatele, że masz prawo nosić broń, by bronić ojczyzny ramię w ramię z mężczyznami.

Demokracja polega na tym, że rząd koszary przemienia w szkoły, że buduje dom dla każdej niezamożnej rodziny, że nie bierze chłopów do wojska, by uczynić ich wrogami robotników i swoich braci – chłopów.

Demokracja polega na tym, że wręcza się karabin chłopom, robotnikom, studentom, kobietom, Murzynom, biednym i każdemu obywatelowi, który pragnie bronić słusznej sprawy... To może uczynić tylko rząd demokratyczny, w którym rządzi większość. [...] Ale taka właśnie demokracja, szczera i uczciwa, panuje w naszym kraju od 1 stycznia 1959 roku".

(F. Castro, *O demokracji. Dlaczego chcą zniszczyć rewolucję kubańską*, [fragment przemówienia 1-majowego z 1960 r.], tłum. S. Kerner, [w:] idem, *O rewolucji kubańskiej. Wybór przemówień*, Warszawa 1962, s. 45-47)

d) rewolucja socjalistyczna

„Oświadczyliśmy, że rewolucja nasza jest rewolucją socjalistyczną. Co to znaczy? Czy to znaczy, że w naszym kraju wszystko jest uspołecznione? Nie. Czy to znaczy, że w naszym kraju nastąpi uspołecznienie wszystkiego w drodze jakiegoś jednego aktu? Nie. Bowiem to znaczy, że rewolucja jest procesem i że socjalizmu bynajmniej się nie ustanawia w drodze dekretu. Socjalizm jest ustrojem ekonomicznym i społecznym, do którego się dochodzi w wyniku procesu, nie zaś poprzez dekret. Dekretem można znacjonalizować cukrownie, banki, wielkie zakłady przemysłowe, dekretem można podjąć szereg środków, ale w drodze dekretu nie można wprowadzić zakończonego ustroju społeczno-ekonomicznego. Rewolucja jest między innymi procesem oświecenia ludu, jest procesem kształtowania świadomości rewolucyjnej.

Ogłosić, że rewolucja jest rewolucją socjalistyczną, oznacza, że rewolucja zmierza ku socjalistycznemu ustrojowi ekonomicznemu i społecznemu, ustrojowi, gdzie nie ma wyzysku człowieka przez człowieka. Kiedy na ogólnym Zgromadzeniu Narodowym aprobowano Deklarację Hawańską, została uchwalona Deklaracja, której wszystkie punkty podstawowe są podstawowymi punktami socjalizmu.

Kiedy między innymi Deklaracja Hawańska potępiała wyzysk człowieka przez człowieka, potępiała kolonializm, imperializm, wyzysk narodu przez przedsiębiorstwa monopolistyczne innego kraju, kiedy potępiała obszarnictwo, kiedy proklamowała prawo człowieka do owoców jego pracy, prawo młodzieży do nauki, prawo chłopa do ziemi, to po prostu formułowała w postaci zasad wiele z tych rzeczy, których dokonała rewolucja, a jednocześnie konkretyzowała dążenia rewolucji kubańskiej".

(F. Castro, *Bez zjednoczonej partii nie będzie rewolucji* [przemówienie z dn. 1 grudnia 1961 r.], tłum. K. Wojciechowska, [w:] idem, *O rewolucji kubańskiej. Wybór przemówień*, Warszawa 1962, s. 224-225)

e) świadomość klasowa robotników

„Wszyscy robotnicy są naturalnymi sojusznikami rewolucji; z szeregów robotniczych rewolucja bierze swoich najlepszych bojowników. [...] jedną z dziedzin, w której rewolucja dokonała największego postępu, było budzenie świadomości rewolucyjnej narodu, a przede wszystkim budzenie świadomości rewolucyjnej wśród robotników. [...] robotników trzeba nauczyć myśleć kategoriami klasy. Każdy robotnik powinien czuć swą przynależność do całej klasy, a nie do tej czy innej grupy. [...] Powinniśmy pamiętać, że klasa robotnicza przez długie lata ulegała tym wpływom, temu zamętowi, tej ciemnocie, tej propagandzie dążącej nie do czego innego, jak do utrzymania władzy pieniądza i przywilejów. Dlatego każdy robotnik musi zrozumieć, że drugi robotnik jest w tej samej sytuacji, co on, a jeśli nie rozumie zagadnień gospodarczych, należy mu je wyjaśnić, jeśli nie ma świadomości rewolucyjnej, trzeba ją w nim wyrobić, jeśli nie jest w pełni za rewolucją, należy przekonać go do rewolucji. Bo jeśli nie zdobędzie go rewolucja, to kontrrewolucja wyciągnie po niego pazury, a do tego nie wolno dopuścić. Niech odejdą tylko ci, którzy są absolutnie niezdolni nas zrozumieć przez egoizm, przez kompletny brak wrażliwości albo inteligencji, ci, którzy są już zbyt przeżarci zgnilizną, żeby zrozumieć rewolucję”.

(F. Castro, *O świadomości klasowej robotników* [przemówienie z dn. 21 maja 1960 r.], tłum. K. Wojciechowska, cyt. za: F. Castro, *O rewolucji kubańskiej. Wybór przemówień*, Warszawa 1962, s. 53-57)

f) współistnienie

„W sprawach ideologii nie ustąpimy imperialistom nawet o odrobinę. Jeśli chcą rozmawiać, jeśli chcą się układać z nami to niech rozmawiają i układają się z marksistowsko-leninowską rewolucją kubańską. W żaden sposób nie zmienimy swego stanowiska ścisłej, braterskiej i nienaruszalnej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i całym światem socjalistycznym!

Nie pójdziemy na żadne ustępstwa w sprawach ideologicznych [...] Nie jesteśmy i nie będziemy zdolni zmieniać się w swej polityce jak kameleon, co cechuje imperialistów północnoamerykańskich.

Jeśli nie chcą współistnienia, to jakie mają wyjście? Nie mogą współistnieć z nami, ale my tu istniejemy i będziemy istnieli. Nie chcą przeto współistnieć w słowach, ale w rzeczywistości muszą współistnieć, ponieważ nie mają innego wyjścia. [...] jesteśmy skłonni rozmawiać z nimi. Nie chcą? Tym gorzej dla nich, nie będziemy dyskutować! Nie chcą z nami nawiązać stosunków? Poczekamy! Poczekamy nawet tak długo, aż w Stanach Zjednoczonych będzie rząd socjalistyczny, możemy doskonale poczekać”.

(F. Castro, Przemówienie wygłoszone dn. 26 lipca 1963 r. w X rocznicę ataku na koszary Monada, cyt. za: *Fidel Castro rozmawia z narodem*, tłum. K. Trawińska-Nastula, Warszawa 1963, s. 135-137)

3. Interpretacje:

a) komunizm

Marek Bankowicz nazywa Castro „totalitarystą z tropików", który na antyamerykanizmie budował swój autorytet polityczny, usiłując prezentować się jako przywódca polityczny Latynosów. Po 1962 roku „kubański przywódca przyjął kurs totalitaryzacji życia społecznego kraju w myśl doktrynalnych założeń komunizmu"[1]. Sprzyjała temu likwidacja pluralizmu politycznego i objęcie przez Fidela Castro stanowiska I sekretarza Komunistycznej Partii Kuby. Zdaniem Bankowicza „komunizm w wersji castrowskiej był wysoce totalitarny, a panujące na Kubie metody organizacji życia społecznego da się porównać jedynie ze stalinizmem. Ludność podzielono w oparciu o miejsce zamieszkania i miejsce pracy na małe, łatwo dające się kontrolować struktury społeczne, poddane kontroli wszechobecnych i wszechpotężnych Komitetów Obrony Rewolucji i Komitetów Czujności Rewolucyjnej. Obowiązkiem członków tych ciał było donoszenie władzom bezpieczeństwa o każdym przejawie niesubordynacji czy protestu wobec systemu społeczno-politycznego państwa. Ludzie niepokorni «wyparowywali» ze społeczeństwa w sposób iście orwellowski"[2].

b) internacjonalizm

Zdaniem Bankowicza, Castro, solidaryzując się z siłami rewolucyjnymi w świecie, zawsze chciał odgrywać rolę lidera krajów przez lata ciemiężonych, prezentując Kubę jako wzór i punkt odniesienia dla Trzeciego Świata. Twierdzi on, że Castro „swe ambicje i idee usiłował realizować poprzez eksport rewolucji", wspierając bronią i pieniędzmi rozmaite ruchy komunistyczne, lewicowe i radykalne w Ameryce Łacińskiej, marząc, by inne państwa tego regionu poszły w ślady Kuby[3]. Idee rewolucyjne chciał zaszczepić także w Afryce, ogłaszając, że „Kuba ma prawo do obecności w Afryce, gdyż jest krajem afrolatynoskim"[4].

Pojęcia kluczowe:

→ rewolucja kubańska,
→ partia,
→ demokracja,
→ komunizm.

Małgorzata Kiwior-Filo

[1] M. Bankowicz, *Demokraci i dyktatorzy. Przywódcy polityczni współczesnego świata*, Kraków 1993, s. 56.
[2] *Ibidem*, s. 56-57.
[3] *Ibidem*, s. 60.
[4] *Ibidem*.